



Dnia 1 czerwca 2026 r. w Saint-Pierre-de-Colombier

KOCHAJMY: MIŁOŚĆ TO ZADOŚCUCZYNIENIE, A ZADOŚCUCZYNIENIE TO MIŁOŚĆ.

POZOSTAŃMY DO DYSPOZYCJI PANA NASZEGO! (Matka Maria Augusta)

Drodzy Przyjaciele,

Staraliśmy się przeżyć ten majowy miesiąc poświęcony Najświętszej Maryi Pannie z sercami pełnymi synowskiej miłości, czułości i wdzięczności wobec naszej Niebiańskiej Matki. Teraz wkraczamy w **miesiąc Najświętszego Serca Jezusowego**. Poprzez ten Impuls Duchowy pragniemy wprowadzić w życie słowa Matki Marii Augusty: „*Miłość to zadośćuczynienie, a zadośćuczynienie to miłość. Pozostańmy do dyspozycji Pana naszego*” Poczujmy Serce Pana Jezusa przez szczere zadośćuczynienie miłości i powiedzmy Mu: „*Jezu, kochamy Cię, ufamy Tobie!*”

Modlitwa wstępna: Przyjdź Duchu Święty... Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo... Najświętsze Serce Jezusa, Matko Boża Śnieżna, Święty Józefie, Święty Justynie, Święci męczennicy z Lyonu, Błogosławiona Anno-Marie, Błogosławiony Eduardzie Poppe, Święty Karolu Lwanga, Święty Bonifacy, Święty Barnabo, Święty Antoni z Padwy, Święta Germana, Święty Jan Franciszek Regis, Błogosławiona Elena Aiello, Święty Ludwik Gonzaga, Święty Jan Chrzyciel, Święty José Maria Escrivá, Błogosławiona Mario Józefino, Święty Cyrylu, Święty Ireneusz, Święci Piotrze i Pawle, Święci męczennicy rzymscy, Święci patroni i Święci Aniołowie Stróże.

Słowo Boże: J 15, 7-17. Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego ma swoje źródło w Ewangelii.

Jezus nazywa nas **swoimi przyjaciółmi**. Okażmy entuzjazm wobec takiego Objawienia! My, biedni ludzie, tak mali, tak krusi, grzeszni, staliśmy się przyjaciółmi Pana Jezusa!

« Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami. Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale **nazwałem was przyjaciółmi**, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.» (J 15, 7-17)

Postanowienie: „*Jeśli uwierzysz, ujrzysz moc mojego Serca w wspaniałości mojej miłości*” (Jezus do św. Małgorzaty Marii). W tym miesiącu czerwca pomnożmy nasze akty zaufania wobec Najświętszego Serca Jezusowego.

1) **Pierwsza rubryka: dyscyplina:** wybierajmy każdego dnia **małe, niewidoczne ofiary**, aby dokonać prawdziwego zadośćuczynienia miłości wobec Serca Jezusa, urażonego grzechami i niewdzięcznością tak wielu grzesznych ludzi, do których my również należymy.

2) **Druga rubryka: zapowiedzi:** uroczystości Bożego Ciała - 7 czerwca; Najświętszego Serca Jezusowego - 12 czerwca; Niepokalanego Serca Maryi - 13 czerwca; Świętych Piotra i Pawła - 29 czerwca. W St-Pierre de Colombier **pielgrzymka ku czci Bożego Ciała i Najświętszego Serca Jezusowego** odbędzie się 21 czerwca.

3) **Trzecia rubryka: Impuls Duchowy: Miłość to zadośćuczynienie, a zadośćuczynienie to miłość. Pozostańmy do dyspozycji Pana naszego !**

– **Miłość to zadoścuczynienie!**

Pismo Święte ujawnia, że modlitwa sprawiedliwego może zmienić bieg niektórych wydarzeń ludzkich, a raczej nieludzkich: Abraham wstawiał się za Sodomą (Rdz 18, 16-19,26); Mojżesz trzymał ręce uniesione, podczas gdy lud walczył (Wj 17, 8-16). Autor Listu do Hebrajczyków wychwalał sprawiedliwych Starego Testamentu (Hbr 11, 32-12,3).

Pan Jezus pragnął, by **Święta Małgorzata Maria** pomogła Mu zbawić grzeszników. Pewnego dnia ukazał jej kary, jakie zamierzał wymierzyć niektórym duszom: „*Pozwól mi to uczynić, nie mogę ich dłużej znosić*”. Siostra Małgorzata Maria rzekła: „*Nie, Panie mój, nie opuszczę Cię, dopóki im nie przebaczysz*”. Jezus, dając się przekonać, odpowiedział jej: „*Zgadzam się, jeśli chcesz za nich ręczyć*”. „*Tak, mój Boże, ale zawsze będę Ci płacić wyłącznie Twoim własnym dobrem: skarbami Twojego Najświętszego Serca*” (Życie św. Małgorzaty Marii, tom 1, s. 128). **My również możemy uzyskać od Boga „zmianę” biegu niektórych nieludzkich wydarzeń poprzez naszą ufną wiarę, modlitwę, ofiarowanie zasług Najświętszego Serca Jezusa oraz naszych małych ofiar, a tym samym uniknąć wojen i ocalić dusze przed potępieniem.** Przez życie i słowa siostry Małgorzaty Marii **Pan Jezus** przypomniał ochrzczoneму o konieczności zadoścuczynienia. **Najważniejszym zadoścuczynieniem** jest pokuta wewnętrzna motywowana miłością, która wyraża się w czynnościach zewnętrznych: **poście, modlitwie i „miłosierdziu”** (KKK 1434-1435). **Święty Jan Chrzciel** dokonywał wielkich pokut motywowanych miłością. Także sam **Pan Jezus** pokutował, nie za swoje grzechy, ale po to, aby zadoścuczynić za nasze. Również **Święty Paweł** hojnie dokonywał aktów zadoścuczynienia. **W tym miesiącu Najświętszego Serca Jezusowego, kiedy Bóg jest tak bardzo obrażony przez niemoralność, przemoc, wojny i nasilające się akty terroryzmu, kochajmy Pana naszego, dokonując zadoścuczynienia poprzez miłość!**

– **Zadoścuczynienie to miłość!**

Święta Małgorzata Maria zrozumiała, że Pan Jezus pragnie **zadoścuczynienia miłości**, ale ona sama nie jest w stanie mu tego dać. Pan Jezus daje jej zatem coś, by to zrekompensować: **Swoje Serce**, które wypełnia nasze braki i pozwala nam, choć jesteśmy tak nędzni, złożyć Mu zadoścuczynienie z miłości, do którego ma On prawo. Zwraca się również z konkretnymi prośbami: częste przyjmowanie komunii świętej, komunია święta w pierwszy piątek miesiąca, Godzina Święta w nocy z czwartku na piątek, aby uczestniczyć w Jego agonii w celu uzyskania miłosierdzia dla grzeszników. **Czyż nie przypomina On poprzez Świętą Małgorzatę Marię słów „czuwajcie i módlcie się” z Ogrodu Oliwnego?**

– **Pozostanmy do dyspozycji Pana naszego!**

Wezwanie do zadoścuczynienia jest również aktem zaufania w **Moc Serca Jezusa**. Przed męką Pana Jezus powiedział do swoich apostołów: „*To wam powiedziałem, abyście pokój we Mnie mieli. Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat.*” (J 16, 33) **Święta Małgorzata Maria** była, **podobnie jak Święta Maria Magdalena, apostołką zaufania**. **Serce Jezusa** przekazało jej : „*Czy wierzysz, że mogę to uczynić? Jeśli w to wierzysz, ujrzysz moc mojego Serca w wspaniałości mojej miłości. Czyż nie powiedziałem ci wyraźnie, że gdybyś potrafiła wierzyć, zobaczyłabyś, jak spełniają się twoje pragnienia?*” (Życie, tom 2, s. 328). „*Nie bój się niczego, będę królował pomimo moich wrogów i wszystkich, którzy będą chcieli mi się przeciwstawić.*” (Życie, tom 1, s. 124). Słowa te aktualizowały Ewangelię w czasach, gdy zwątpienie mogło ogarnąć serca wielu ochrzczoneму. **Niech te słowa pozwolą również nam nie wątpić w moc Odkupienia: nabierzmy odwagi, bo Jezus zwyciężył świat** (J 16, 33)!

Święta Małgorzata Maria prosiła, abyśmy nie żyli w niepokoju z powodu naszych grzechów (tom 2, str. 310) i abyśmy **odrzucili strach**, gdyż Pan Jezus pragnie miłości pełnej zaufania (tom 2, str. 398). Pragnęła ona gorąco rozwoju nabożeństwa do Najświętszego Serca, ponieważ to nabożeństwo w krótkim czasie wznosiło duszę do najwyższej doskonałości, pozwalając jej zaznać prawdziwych rozkoszy, jakie można zna-

leżć w służbie Jezusa Chrystusa (Tom 2, str. 533). **Wezwania Serca Jezusa w Paray-le-Monial** są wezwaniami do zadośćuczynienia, ale do zadośćuczynienia Miłości, motywowanego Miłością, ożywionego Miłością, podtrzymywanego przez Miłość i którego owocem jest słodycz Miłości. Kontemplujmy Miłość w Sercu Jezusa, a lepiej zrozumiemy brzydotę grzechu i konieczność zadośćuczynienia z Miłości.

Prośmy Świętych Piotra i Pawła, Świętego Jana Chrzciciela, Świętego Jana Franciszka Regisa oraz innych Świętych, których będziemy mieli radość czcić w czerwcu, abyśmy kochali Pana Jezusa z wielką żarliwością i miłością. Tak, jesteśmy Jego przyjaciółmi. On sam nam to powiedział! Naśladujmy Świętego **Klaudiusza z Colombière**, który był duchowym przewodnikiem Świętej Małgorzaty Marii i którego Pan Jezus nazwał swoim wiernym sługą i doskonałym przyjacielem. *Najświętsze Serce Jezusa, niech nadejdzie Twoje Królestwo; Najświętsze Serce Jezusa, wierzę w Twoją miłość do nas; Najświętsze Serce Jezusa, ufam Tobie!*

WSKAZÓWKI DUCHOWE MATKI MARII AUGUSTY

Wskazówka 6: „**Jezus jest cichy i pokorny sercem (por. Mt 11, 29)**; spójrzmy na Jego dobroć, mądrość i Miłość. Bądźmy czujni, przebudzeni, łagodni, serdeczni, synowscy i ufni, czuli i stanowczy; bądźmy sercem kształcicielami żebyśmy byli ludzcy. Aby kształcić samych siebie, okazujemy czasem nasze uczucia, bądźmy ludzcy. Jezus ma ludzkie serce: cierpmy po ludzku, tak jak Jezus cierpiał na Kalwarii. Pozwólmy Jezusowi cierpieć w nas, przez nas, aby zadośćuczynić za grzechy i za ból ze względu na nasz brak miłości. Prośmy z wytrwałością, wiarą, ufnością i miłością, a Jezus nigdy nie odmówi swojej łaski, ale zbyt często te pragnienia łaski przejawiają się wraz z poszukiwaniem samego siebie, aby podobać się sobie samemu i innym; a potrzebny jest spokój i prostota. Spełnijmy warunki, aby otrzymać dary Ojca: stanowczość, łagodność, miłość. Żyjmy męczeństwem posłuszeństwa (por. św. Paweł od Krzyża), otwartości i oddania”.

Komentarz naszego Założyciela: „**Matka Maria Augusta** kontempluje Jezusa, Jezusa łagodnego i pokornego sercem, Jezusa, który jest dobrocią, mądrością i miłością. W szkole Jezusa, jedyne Wzoru, musi starać się być sercem kształcicielką żeby była ludzka a zatem czujną i łagodną, matczyną i czułą, delikatną, a jednocześnie stanowczą, oraz – wobec mnie, tak jak wobec Jezusa – wierną i ufną, ponieważ ja Go reprezentuję. Rozumie, że aby być ludzką, musi z rozeznaniem umieć okazywać swoje uczucia. Modlitwa daje jej łaskę coraz głębszego wnikania w Serce Jezusa, a więc w Jego miłość, ale także w Jego cierpienie. Szczególnie w nocy z czwartku na piątek coraz głębiej wnika w skrajne cierpienie Serca Jezusa. Bardzo je dzieli i rozumie to zadośćuczynienie za grzechy przez Serce Zbawiciela i nie zapomina, że w tej ogromnej sumie grzechów ludzi są jej własne i członków jej Ekipy. Szczególnie cierpi z powodu braku miłości ze strony osób konsekrowanych. Błaga o łaskę udziału razem z Jezusem. Nie chce, aby było to powierzchowne zadośćuczynienie/płytką satysfakcją. Prosi o to z wiarą, ufnością i miłością, a także wytrwałością. Spokojnie, prosto, całym sercem ofiarowuje się Jezusowi. Bardzo gorąco prosi też o łaskę dla swoich córek, ale wie, że to nie tylko jej modlitwa zapewni im tę łaskę, lecz także wychowanie ich serc. Musi się tym zajmować z stanowczością i łagodnością, z prawdziwą miłością. A przede wszystkim musi ofiarować za nie swoje doskonałe posłuszeństwo, czasem ślepe i bolesne, w całkowitym poddaniu się woli Jezusa”.

Wskazówka 7: „*Niektóre dusze muszą pozbyć się tak zwanych chrześcijańskich uprzedzeń: muszą wyruszyć na odkrywanie Miłości. Jezus pragnie drgać w duszach, to znaczy poruszać dusze i pobudzać je do rezonansu: aby to stało się możliwe, muszą one być gotowe, muszą pogłębiać miłość, Serce Jezusa, który tak bardzo je kocha. Wad jest wiele i często one nas zatwardzają; ale bez nich nie rozpoznałybyśmy nieskończonego miłosierdzia Jezusa, Jego niestrudzonej troski, Jego żarliwej miłości, która doprowadziła Go na krzyż za wszystkich ludzi. A my do nich należymy. Odplacamy miłością za miłość, szaleństwem za szaleństwo. Bądźmy wierni, zakochani: wszystko jest w tym zawarte. Potrzebna jest miłość, wiara, pokuta*” (por. „*W stronę Króla Miłości*”, s. 70).”

Komentarz naszego Założyciela: „Zbliżamy się do końca sierpnia 1947 roku. Ekipa dobrze się integruje z gminą. Nieliczne, ale otwarte dusze wznoszą w wierze i miłości. Potrafią o tym świadczyć w swoich rodzinach i w swoim otoczeniu. Matka Maria Augusta stara się uczynić je dostępnymi dla miłości Jezusa i zdolnymi do jej promieniowania, pomagając im coraz lepiej zrozumieć, jak bardzo kocha je Serce Jezusa. Ona sama nieustannie pogłębia swoją wiedzę o miłosiernej miłości Jezusa. Coraz bardziej dostrzega swoje wady. Rozumie, że są one sprzeczne z całkowitą wolnością miłości w duszy. A to pomaga jej jeszcze bardziej dostrzegać nieskończone miłosierdzie Jezusa, Jego niestrudzoną troskę o dusze, Jego tak żarliwą miłość, która doprowadziła Go do tego, że chciał umrzeć za nie na krzyżu. On umarł za wszystkich ludzi, a więc za każdego z nas.

Rozważając miłosierną miłość Jezusa do siebie, może przypomnieć sobie opatrnościowe działanie Boga wobec niej. Był czas, kiedy, będąc ciężko chora, myślała tylko o śmierci, by bezzwłocznie cieszyć się Jezusem w Niebie. Jednak Jezus miał inne plany. Uznaje, że On posłużył się moim błogosławieństwem (na początku marca 1943 r.), aby przywrócić jej pewne siły i dać możliwość rozważenia powołania do służby duszom i Bogu, rezygnując z nadziei na natychmiastowe odejście do Ukochanego! Bo Bóg chciał od niej czegoś innego i chciał, abym ja był gotowy do współpracy przy szczególnym dziele. Sam długo nie mogłem tego pojąć. Na szczęście uderzyło mnie niezwykle poświęcenie, jakie okazała po fizycznej uldze w marcu 1943 r., pomimo stanu zdrowia, który pozostawał bardzo słaby. Rozważania Matki Marii Augusty nad całą tą troską Boga o nią wzmocniły w niej pragnienie, by odpowiedzieć Jezusowi miłością za miłość.

Jak czytamy w książce „*W stronę Króla Miłości*” autorstwa **ojca Mateo** (str. 70): „*Apostołowie Serca Jezusa, życie w miłości, życie, śpiewając o Miłości, miłość za miłość, szaleństwo za szaleństwo, serce za serce!*” Święty Jan napisał: „*Deus caritas est*” (1 J 4, 8 i 16). Tłumaczy się to jako: „*Bóg jest Miłością*”. Można by przetłumaczyć: „**Bóg = Miłość**”, a zatem: „*Miłość [boska] to Bóg, to Serce Boga, to Serce Jezusa*”. Jezus oddaje się, dając Miłość, dając to, co jest jakby istotą Boga. I chce On uświęcić swoje stworzenia, dając im nie tylko wiarę, która jest jednak fundamentalna, ale Miłość: „*aby byli jedno, jak my jesteśmy jedno, ja w nich, a Ty we mnie, aby byli doskonale zjednoczeni*” (J 17, 22-23).

Te wskazówki nr 6 i 7 naszej Matki pomogą nam właściwie żyć Impulsem Duchowym tego miesiąca Najświętszego Serca Jezusowego: „***Miłość to zadośćuczynienie, a zadośćuczynienie to miłość. Pozostajmy w pełnej dyspozycji naszego Pana***”. ***W ten sposób przeżyjemy ten miesiąc Najświętszego Serca w radości, pokorze serca i ufności! Naprzód ku miesiącowi Najświętszego Serca Jezusowego pełnemu żarliwości i zawsze w miłości!***

Szkolenie: Zapraszamy do zapoznania się z sekcją „Szkolenia” na naszej stronie fmnd.org.

Wiadomości: Dziękujemy za wspaniałe spotkanie w dniu Pięćdziesiątnicy z naszymi młodymi przyjaciółmi oraz nowymi osobami, które nas jeszcze nie znały. Na naszej stronie internetowej (w zakładce „Aktualności”) znajdziecie również najnowsze wiadomości dotyczące budowe Matki Bożej Śnieżnej. Dziękujemy za pielgrzymkę do Notre-Dame du Laus w sobotę 30 maja. Modliliśmy się gorliwie w intencji powołań i matek.

W jedności z Matką Hélène i Ojcem Josephem, naszymi braćmi i siostrami, zapewniam was o naszych modlitwach i głębokiej serdeczności. Dziękuję wam wszystkim, hojni przyjaciele i dobroczyńcy. Niech Jezus, Maryja i Józef was błogosławią i wynagrodzą wam stokrotnie. Błogosławię was serdecznie. Odwagi, ufności i miłości, aby przeżyć ten miesiąc Najświętszego Serca Jezusowego z wielkim pragnieniem zadośćuczynienia poprzez prawdziwe wynagrodzenie miłością za wszystkie zniewagi, które ranią Serca Jezusa i Maryi.

Ojciec Bernard